

Szukając światła w nocy świata. Rozważania o religii, kulturze i polityce – Jacek Grzybowski

Autor książki przekonuje, że postępujące w naszym świecie odrzucenie Boga sprawia, iż zamroczeniu ulegają zarówno rozum, jak i sumienie, a w konsekwencji w mroku zanurza się zachodnia kultura i polityka (w tym bastiony refleksji i mądrości: uniwersytety), co prowadzi ostatecznie do zagubienia sensu życia tak wspólnego, jak i indywidualnego.

Ks. Jacek Grzybowski

„Szukając światła w nocy świata. Rozważania o religii, kulturze i polityce”

rok wydania: 2018

Wydawnictwo Jedność

W książce, którą oddaję w ręce Czytelnika, zebrałem własne przemyślenia na kilka ważnych tematów nurtujących nasze czasy. Świadom ideowego zamieszania, które dojmująco ogrania właściwie wszystkich, widząc palące problemy jakie medialnie i realnie angażują rzesze ludzi, chciałem podzielić się refleksją na kilka ważnych dla mnie tematów. Wśród nich jest między innymi problem kondycji edukacji, szczególnie wyższej i sytuacja uniwersytetu, który w każdym społeczeństwie powinien stanowić gwarant żywej kultury zbudowanej na humanistyce. Choć bowiem inżynierowie i informatycy wzbogacają świat swoją pracą, to jednak przedmiotem naszych rozmów i

dylematów jest ostatecznie człowieczeństwo – jego stan, potencjał, a przede wszystkim przyszłość. W tej perspektywie nie można nie zauważyć wdzierającej się w życie nowych pokoleń potęgi cyfryzacji. Za kilka lat zobaczymy pierwsze poważne i zatrważające owoce rewolucji cyfrowej dotykającej nie tylko młodzież, ale całe społeczności, narody i państwa. Być może demokracja jako wolny wybór wolnych ludzi stanie się utopią w świecie, gdzie absolutnym pośrednikiem relacji i decyzji będzie medialna interpretacja świata dostępna w nieodłącznym osobistym komputerze/telefonie. Wielkim wyzwaniem, szczególnie dla świata zachodniego jest rosnąca w siłę sekularyzacja. Odejście od wiary w Boga i promowanie ateistycznych form realizowania kondycji ludzkiej, poszukiwanie pozbawionych transcendencji uzasadnień dla dobrego życia, jest obecnie ważnym argumentem na rzecz świata bez Boga i religii. To zaś przynosi pytanie o relację pomiędzy polityką a etyką, demokracją jako wyborem, a wzmagającą się siłą marketingowego przekazu i emocjonalnych zachowań społecznych. Bez postawienia pytań o istotę antropologicznych koncepcji w etyce i polityce, relacji pomiędzy prawem, sumieniem a moralną odpowiedzialnością własnych wyborów, nie można dyskutować dziś o przyszłości cywilizacji.

Książkę kończy zwrócenie uwagi na refleksje Benedykta XVI – papieża-emeryta. To głos człowieka z innego, wydaje się, iż odchodzącego już świata, głos uczonego, zatroskanego profesora teologii, myśliciela, a jednocześnie dzielącego się swą żywą wiarą, duchownego. Dlaczego Benedykt XVI i jego przemyślenia na temat Kościoła, grzechu, nadziei, miłości i polityki? Jego decyzję o abdykacji uważam bowiem za linię graniczną pomiędzy światem, który mógł być jeszcze opisywany w mocy klasycznych formuł i kategorii, a światem cyfrowo-obrazkowego przekazu wyłamującego się z wszelkich reguł logiki, sensu a ostatecznie prawdy. Jednak, mimo swego pozornego oddalenia od

naszego świata, pozostaje Benedykt XVI dobrym przewodnikiem w czasach zamętu, chaosu i niepewności. Jest jak dominikański kard. Tomasz de Vio, w podręcznikach zwany powszechnie Kajetanem (1469-1534), znakomity znawca filozofii i teologii św. Tomasza z Akwinu. To właśnie on jako legat papieski w październiku 1518 roku podjął się trudnej dyskusji z doktorem Marcinem Lutrem. Wtedy jeszcze rodząca się herezja reformacji nie została rozpoznana jako poważne zagrożenie doktrynalne. Ale właśnie na początku protestanckiej kontestacji kard. Kajetan, po słynnej trwającej trzy dni debacie z doktorem Lutrem, dostrzegł ogromne niebezpieczeństwo jakie niosą ze sobą poglądy niemieckiego teologa. Zrozumiał, dyskutując z zakonikiem i zbijając jego tezy tomistyczną wykładnią teologii, że jego bunt nie jest tylko lokalną utarczką i jedną z wielu doktrynalnych kłótni, jakich wiele miało wtedy miejsce, ale zapowiedzią dramatycznego pęknięcia jedności Kościoła. Czyż już w połowie XX wieku Joseph Ratzinger nie ostrzegał nas przed nadchodzącymi trudnościami: słabością wiary, siłą sekularyzacyjnego przekazu, kryzysem Kościoła, marginalizowaniem kapłanów i wiernych w świecie odrzucającym Boga i naturę? Jednocześnie przez lata swej biskupiej i papieskiej posługi spokojnie ukazywał drogi refleksji, nawrócenia i przemiany. Podejmijmy jego wskazania. Mierząc się z nadchodzącymi zmianami, w bogactwie Słowa Chrystusa, nauczaniu Kościoła, mądrości filozofii, pogłębionej etyczno-politycznej refleksji, szukajmy światła w nocy świata.

Jest to fragment wstępu do książki „Szukając światła w nocy świata. Rozważania o religii, kulturze i polityce”

Spis treści